

F A K T Y I P R O B L E M Y*ELŻBIETA TARKOWSKA***DEBATA O PAMIĘCI POLSKIEJ I ROSYJSKIEJ**

Wśród bardzo żywych, nasyconych wartościami i emocjami, często burzliwych debat na temat pamięci polskiej i rosyjskiej, które w bieżącym, rocznicowym roku nabrały wyjątkowej ostrości i zostały określone mianem „wojny o pamięć”, na szczególną uwagę zasługują dyskusje, w których w spokojnej i wyważonej atmosferze rozmowy, a nie kłótni lub walki, próbuje się ująć drażliwe i bolesne zjawiska pamięci zbiorowej w szerszej, wielowymiarowej perspektywie, stroniąc od uproszczeń i biało-czarnego obrazu zjawisk.

Taką płaszczyznę dyskusji stworzyli organizatorzy wielkiej międzynarodowej konferencji, która odbyła się w Moskwie w dniach 22–24 października 2009 r. pod hasłem „Rosja i Polska: dług pamięci i prawo zapomnienia”. Organizatorami konferencji było wiele rosyjskich i polskich instytucji, przede wszystkim Rosyjski Instytut Kulturoznawstwa przy współudziale Ministerstwa Kultury Federacji Rosyjskiej, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Rosji, Instytut Polski i Stacja Naukowa PAN w Moskwie, uniwersytety pedagogiczne w Moskwie i Krakowie oraz inne placówki akademickie.

Konferencja skupiła bardzo liczne grono uczestników z Rosji, nie tylko z Moskwy i z Sankt-Petersburga, ale także z Czelabińska, Omska, Nowosybirsk czy Władywostoku, oraz wielu specjalistów z Polski (liczne grupy badaczy z Krakowa i z Poznania, reprezentowane były również inne ośrodki), także z Litwy, Ukrainy i Białorusi oraz z Francji i ze Stanów Zjednoczonych. Gwarantowało to wielość tematyczną i różnorodność punktów widzenia, podejść i spojrzeń na pamięć polską i rosyjską. Co więcej, uczestnicy konferencji stanowili zbiorowość wyjątkowo interdyscyplinarną: byli wśród nich historycy, filozofowie, kulturoznawcy i badacze literatury, rusycyści (ze strony polskiej) i poloniści (ze

Adres do korespondencji: etarkows@ifispan.waw.pl

strony rosyjskiej), socjologowie, pedagodzy, psychologowie, prawnicy, politologowie i zapewne jeszcze przedstawiciele innych dyscyplin i specjalności. Dyskusje w tak bardzo zróżnicowanej zbiorowości okazały się nie tylko możliwe, ale i niezmiernie ciekawe oraz pożyteczne. *Pro domo sua* dodam, że socjologów z polskiej strony było w Moskwie niewiele, zwłaszcza słabo były reprezentowane instytuty PAN-owskie. Sytuację uratowali doktoranci i absolwenci Szkoły Nauk Społecznych przy IFiS PAN, którzy przedstawili bardzo ciekawe i ambitne referaty.

Konferencja trwała trzy pełne dni, a jej program był bardzo bogaty i obejmował podstawowe zagadnienia badań nad pamięcią zbiorową, począwszy od kwestii najogólniejszych, takich jak relacje między historią a pamięcią zbiorową, tradycje badawcze w zakresie *memory studies* w Polsce i w Rosji, kultury pamięci i modele pamięci kulturowej w tych i w innych krajach oraz miejsca wspólnej pamięci. Mówiono o tyranii pamięci, o przymusie kajania się, o prawie do niepamięci, o niebezpieczeństwach związanych z pamięcią, która może być równie bolesna jak zapomnienie, o wspólnym bólu związanym z przeszłością, który winien łączyć, a tymczasem dzieli. Toczące się równolegle sesje (zmora każdej dużej konferencji, uniemożliwiająca wysłuchanie wszystkich bardzo ciekawie zapowiadających się wystąpień) dotyczyły bardzo wielu tematów z zakresu pamięci historycznej i świadomości historycznej, polskich i rosyjskich wzajemnych uprzedzeń i stereotypów, legitymizacyjnych i tożsamościowych funkcji pamięci w warunkach polskich i rosyjskich, przykładów polityzacji pamięci i różnych polityk pamięci, prowadzonych w obu krajach, znajdujących wyraz między innymi w programach edukacyjnych. Omawiano miejsca, przestrzenie, obrazy pamięci w mediach, twórczości, architekturze, teatrze, kulturze popularnej i w życiu codziennym. Opisywano przemiany i zróżnicowania pamięci zbiorowej, mające między innymi wymiar pokoleniowy. Oddzielną debatę zorganizowano na temat pamięci mniejszości i regionów, która może stać się zarówno zarzewiem konfliktu, jak i szansą rozwoju. W debacie „regionalnej” uczestniczyli, obok badaczy polskich i rosyjskich, także naukowcy białoruscy i ukraińscy. Inny odrębny panel dyskusyjny dotyczył „francuskiego spojrzenia” na badania pamięci i na polsko-rosyjskie spory o pamięć. Sesja końcowa, zatytułowana: „*Memory studies*: na drodze ku «memorialnemu paradygmatowi» wiedzy społeczno-humanistycznej”, zawierała elementy podsumowania wielu generalnych kwestii poruszanych podczas obrad.

Głównym tematem konferencji, ujmując rzecz w największym skrócie, były różne pamięci zbiorowe społeczeństw polskiego i rosyjskiego i różne sposoby ich badania. Wielka więc szkoda, że w obradach nie wzięli udziału czołowi polscy socjologowie, zajmujący się socjologią pamięci i badaniem postaw wobec przeszłości. Stali się oni w pewnym sensie obecni dzięki wystąpieniu Aleksieja Wasiljewa, zastępcy dyrektora Rosyjskiego Instytutu Kulturologii. W doskonałym, erudycyjnym referacie „*Memory studies* oraz polityka pamięci w Rosji i Polsce”, wygłoszonym na początku konferencji, wykazał się on imponującą wiedzą

na temat przeszłości i teraźniejszości polskich badań pamięci, tradycji i postaw wobec przeszłości. Bohaterami jego wypowiedzi okazali się: Kazimierz Kelles-Krauz, Ludwik Krzywicki, Stefan Czarnowski, Marceli Handelsman, Nina Assorodobraj, Jerzy Topolski, a ze współczesnych autorów Jerzy Szacki, Barbara Szacka, Andrzej Szpociński, Piotr Tadeusz Kwiatkowski, Robert Traba, Marcin Kula, Lech Nijakowski i inni.

Polscy uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z wieloma nieznanymi badaniami prowadzonymi w Rosji, ale była to także okazja do wysłuchania wystąpień polskich kolegów z innych ośrodków, przedstawicieli innych dyscyplin. Zapadły w pamięć bardzo ciekawe referaty, na przykład Andrzeja Chwalby o polsko-rosyjskich miejscach pamięci, Andrzeja de Lazari o wzajemnych uprzedzeniach Polaków i Rosjan, Andrzeja Skrzypka o wzajemnych stereotypach polskich i rosyjskich, w przeszłości i współcześnie, Aleksandry Synowiec rekonstrukcja obrazu Rosji w polskiej prasie czy Doroty Czakon analiza dynamiki postaw wobec Rosji i Rosjan, przeprowadzona na podstawie wyników wieloletnich badań CBOS. W referatach mówiono o wspólnych i oddzielnych miejscach pamięci, o wojnach, najazdach, powstaniach, zesłaniach; o polskich wpływach na kulturę rosyjską w XVII wieku i o elementach stalinizmu w polskim prawie; wspomniano cerkiew Aleksandra Newskiego w Warszawie, rozebraną w latach dwudziestych XX wieku, Pałac Kultury i zburzony pomnik Feliksa Dzierżyńskiego przed Łubianką, Teatr Ósmego Dnia i rok 1968 jako wspólne miejsce pamięci polskiej i rosyjskiej. Omawiano Rosję i Rosjan w publicystyce Adama Michnika i w twórczości Jacka Kaczmarskiego, w dyskusji wspomniano książki Stanisława Lema i Andrzeja Sapkowskiego jako jedyne źródła i świadectwa wiedzy o Polsce dla współczesnych młodych ludzi z Syberii Wschodniej.

Konferencja moskiewska może być najlepszym przykładem zjawiska określanego dziś jako „czas pamięci” czy „eksplozja pamięci”, znajdującego wyraz w prawdziwym interdyscyplinarnym boomie badań, analiz, publikacji i zainteresowań różnymi aspektami pamięci zbiorowej i jej mechanizmów. Jeśli chodzi o pamięć polską i rosyjską, o postawy wobec własnej i cudzej przeszłości, o sposoby jej używania, stosowania i wykorzystywania w teraźniejszości, o różnych aktorów odwołujących się do tego czy innego fragmentu przeszłości, to konferencja pokazała ich ogromną wielość, zróżnicowanie i dynamikę. Jak na podstawie aktualnego sondażu opinii publicznej stwierdziła prowadząca jedną z sesji Irina Bychowskaja z Rosyjskiego Instytutu Kulturologii, Rosjanie (w 60%) są dziś zmęczeni wielością i zmiennością interpretacji historii. Jednak ta wielość i różnorodność, niekiedy trudna i kłopotliwa, pozwala mieć nadzieję na kontynuację dialogu, na wzajemne porozumienie i być może zrozumienie w bliższej lub dalszej przyszłości.

Niezależnie od bardzo bogatego programu zorganizowano specjalną sesję poświęconą pamięci Profesor Barbary Skargi — wiadomość o jej śmierci dotarła do organizatorów w trakcie przygotowywania konferencji. Aleksiej Wasiljew wygłosił piękne wspomnienie o jej życiu i twórczości, tak bardzo zbież-

nej z tematyką konferencji i bliskiej jej duchowi. Zadbano o zaprezentowanie uczestnikom konferencji wywiadów, jakich Barbara Skarga udzieliła telewizji. Rosyjskich badaczy zainteresowała zarówno jej biografia, jak i twórczość. Nie znający polskiego Rosjanie dopytywali się o przekłady prac Barbary Skargi na język rosyjski i namawiali polskich kolegów do działań na rzecz udostępnienia i popularyzacji jej myśli w Rosji. Barbara Skarga, ofiara stalinowskich represji, pozbawiona wszelkiej nienawiści czy chęci odwetu, stała się tym samym symbolem polsko-rosyjskiego dialogu i porozumienia.

Innym specjalnym wydarzeniem konferencji było spotkanie jej uczestników z profesorem Andrzejem Walickim, światowej sławy badaczem rosyjskiej filozofii i myśli społecznej.

Konferencja „Rosja i Polska: dług pamięci i prawo zapomnienia” to bardzo udany przykład dyskusji nad trudnymi problemami, wymiany informacji i myśli. Wartością niezwykłą, nie zawsze towarzyszącą nawet najciekawszym konferencjom naukowym, było spotkanie ludzi podobnie myślących, tak podczas obrad, jak i w ważnych miejscach pamięci w Moskwie — w Muzeum Domu nad rzeką Moskwą, z jego niepowtarzalną atmosferą, i na cmentarzu przy Klasztorze Dońskim, gdzie został pochowany Aleksander Solżenicyn.